

PISMO POŚWIECONE GŁÓWNIĘ SPRAWOM MIEJSCOWYM.

WYCHODZI W ŚRODĘ I SOBOTY KAŻDEGO TYGODNIA

OGŁOSZENIA po kop. 6 za wiersz
pettytowy lub jego miarę. Za następną
razę kop. 6
REKLAMY na 1 stronie po kop. 20
za wiersz.
NEKROLOGIA wiersz kop. 15.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia
agenta: Ungar (Wierzbowa 5), Pło-
rowskiego (Senatorska 26), Bergson
(Senatorska 32).

Księgarnia Rybickera na Nowym Ryuku.

**Recepty nie zastrzeżone
nie swatają się**

Tow, pomocy dla wojennej klasy mieszkajacych w drugim roku swego latulstwa. Byly 345 calonekow, w tom 100 calonekow z placu gubernal (przynaly w roku poprzednim 25 cal.). Przychod wyniosl 2.235 rb. (w tym oflary zabraknie 112 rb. bal w latul-

Z naszych okolic.

Kredyt hipoteczny na prowincji. Według trzymanych przez „Gazetę losowań” wiadomości, podania towarzystw kredytowych prowincjonalnych miejskich w przedmiocie ośrodków działalności na miasta powiatowe i osady, liczyć mogą na przychylną decyzję, wszakże z różnymi obostrzeniami, o których zaliczyć należy i ustanowienie przedstawicieli z ramienia ministra skarbu, element stałej kontroli nad czynnościami instytucji.

Popyt na listy prowincjonalne miejskie. Już gazeta zaznacza od paru już tygodni popyt na listy miejskie prowincjonalne, zwłaszcza 5^o -owe. Listy te nie podlegają tym niepowodzeniom, jak to było z innymi papierami spekulacyjnymi.

Nagrody za dobre gospodarstwa rolne własności mniejszej otrzymali na czwartym konkursie: nagrodę pierwszego stopnia Franciszek Mościcki z Zaskowa w pow. ostrowskim (gub. łomżyńskiej), nagrodę drugiego stopnia: Wincenty Karpowicz z Guźli w pow. włocławskim, Stanisław Jabłoński z wsi Borsuki Stare w pow. pułtuskim, Marian Stroiński z Rumunków Czarnych w pow. lipnoskim. Nagrodę 3-go stopnia otrzymali: Szymon Czarnowski z Zambrowa w pow. ostrowskim.

Spółka włościańska. Ludne i zamożne wieś Jawory, Kruszewo i Lipianka w gminie Goworowskiej pow. ostrowskiego obejmujące 190 włók doskonalej ziemi ornej zamierzają wytworzyć wielką spółkę włościańską na zasadach ogólnych takich stowarzyszeń.

Zapis. Zofia z Celińskich Biesieckiska w akcie darowizny z d. 25 czerwca 1901 roku przeznaczyła 3000 rb. na stypendjum m. Zygmunta Biesieckiskiego dla studentów warszawskiego uniwersytetu lub politechniki, wreszcie dla uczniów gimnazjum, szkół realnej lub prywatnej w Warszawie, z pierwszeństwem dla osób pochodzących z rodziny Zaręba-Celińskich i Biesieckich.

Zapis ten zatwierdzony został przez ministerium oświaty i fundusz stypendjalny zabezpieczony na hipotece majątku Koszczy w pow. nieśzawskim.

Badania geologiczne. Wszystkie tutejsze zarządy kolei, dyrektorowie kolejek, podjazdowych, oraz inspekcja budowy nowych kolei, odebrali od ministerium komunikacji polecenie, aby odtąd przy wszelkich budowlach dla budowy nowych linii kolejowych oraz bocznic dokonywane były jednocześnie badania geologiczne. W tym celu przy robotach powinien znajdować się geolog z bliższego uniwersytetu lub zarządu górnego lub innej naukowej instytucji geologicznej. Przy projektowaniu nowych linii powinien być badany ustrój geologiczny, aby szerokiego pasa wzdłuż przyszłej kolei, w celu wykazania wszelkich własności, mogących mieć znaczenie przy budowie kolei i wyborze jej kierunku. Przy ostatnich badaniach geologicznych oraz hydrogeologicznych, na których mocy będzie określone bezpieczeństwo przyszłego toru.

Stan oziminy. Według urzędowego organu Płock. Gub. Wied., stan oziminy wogóle przedstawia się jak dotychczas zadawalająco; mniej zadawalająco w niektórych okolicach pow. mławskiego, źle stosunkowo w ziemiach podmiejskich Lipna.

Pogadanki dla włościan. Właściciel Chojowa i Miłoszewca w pow. przasnyskim, rezes Tow. rolniczego płockiego St. Chelowski wniósł podanie o pozwolenie urzędnika pogadanki rolniczych dla włościan wymienionych wiosek. W ciągu miesięcy letnich od kwietnia do listopada pogadanki odbywałyby się w ostatnią niedzielę każdego miesiąca, w miesiące zimowe pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca. Bieżąc. Mieszkańcy tej osady podjęli zarządzenie o założeniu kasy pogrzebowej, wycenione przeznaczonej dla chłopców.

Sierpe. Postanowiono założyć tu Tow. pomagania biednym. Sierpe więc posiada w krótkim czasie dwie pożyteczne instytucje: wspomnianą Tow. i stowarzyszenie śpiewacze „Łutnia”.

Rozchody na utrzymanie personelu strażackiego w wydziale strażacko-policyjnym wyniosły w 1901 r. 110 rb. (ogółem gub. płockiej 182452 sztuk by-
ła od głowy strażaka 3 kop.).

Wydział. Zarząd mianował wydział, który ma wykonać postępowanie w sprawie, aby mianować mianownika

wypuszczając bydło na ulice i place bez należytego dozoru.

Ciechocinek. Dnia 10 lutego o g. 11 rano w kancelarii szpitala 6-go Teodora, odbędzie się publiczna, w plus licytacja na dzierżawę sześciu sklepów, należących do szpitala.

Licytacja rozpocznie się od sumy: za sklep № 1 od rb. 212, № 2 od 142 rb., № 3 od 154 rb., № 4 od 172 rb., № 5 od 169 rb., № 6 od 171 rb. rocznie.

Kontrakty obowiązujące będą na lat 3. Kaucja wymagalna 10 kop. na rubla.

Zmarli. W Warszawie zmarł 4. p. Konrad Dzierżogowski b. nauczyciel nauk przyrodniczych, a następnie języka polskiego w szkołach rządowych w Płocku. Pogrzeb w Warszawie w piątek d. 5 b. m.

Korespondencje.

Mława.

Towarzystwo Dobroczynności. Choinka dla dzieci. Karnawał. — Polowanie. Nagły zgon. — Wodociąg i studnia arcydzieło. — Szkoła handlowa. — Jatk i rzeźnia.

Mławskie Towarzystwo Dobroczynności publicznej, które działalność swoją rozpoczęło tu nie tak dawno, bo w roku 1901, dzięki mroźczej pracy i zabiegom ze strony zarządu i członków wydziałowych rozwija się z dniem każdym i staje się instytucją coraz poważniejszą w sprawach społecznych.

Z przygotowanego już materiału do sprawozdania za rok ubiegły 1903 dowieziemy się, co następuje:

Na 1 stycznia roku sprawozdawczego, Towarzystwo liczyło 111 członków, liczba ta w ciągu roku powiększyła się do 155.

Dochód, budżetem objęty, spodziewany był tylko w sumie 1994 rb., gdy tymczasem wpłynęło do kasy 2183 rb. 95 kop.

Wpływy czerpane były z następujących źródeł.

Ze składek członków Towarzystwa zebrano 845 r. Z przedstawień amatorskich 524 rb. 31 k. (w tej liczbie z ostatniego teatru amatorskiego, którego organizatorem był lekarz weterynarii p. Bronisław Grzeliński, mieści się suma 181 r. 81 k.) ze skarbonki wpłynęło do kasy 366 rb. 4 k. Z ofiar deklamacyjnych na listach 148 r. 79¹/₂ k. z ofiar zebranych przez jałmużnika 86 rb. 49 kop. i zamiast tyczeń wielkanocnych i noworocznych złożono 64 r. 25 k. i z ofiar nieprzewidywanych wpłynęło 126 rb. 60 kop.

Co do rachunku — ten tak się przedstawia: Na utrzymanie domu sierot wydano 1068 r. 40 k. na wsparcia dla biednych 222 r. na pożyczki udzielone biednym rzemieślnikom 84 r. (największa pożyczka 12, najmniejsza 4 rb., która amortyzuje się po 1 rb. miesięcznie). Za lekarstwa dla biednych po odroczeniu 33¹/₂ % zapłacono 22 r. 12 k. a wydatki różne wynoszą sumę 367 r. 82 k.

Przy Towarzystwie Dobroczynności, prócz ochronki, w której znajduje się 16 sierot, istnieje jeszcze kilka wydziałów a mianowicie: 1) wydział wsparć, któremu przewodniczy dr. August Biełkiewicz, i którym opiekują się ks. Adam Gósczyński z ochmistrzynią p. Chmielowską; przy wydziale tym liczy się ośm opiekunek cyrkulowych panie: Ossowska, Zańska, Biełkiewiczówna, Korzybka, Grzelińska, oraz panie Mrozowska, Lelewelówna i Mokrecka.

2) Wydział rozdawnictwa opieki (przewodniczy Grzeliński). 3) Wydział zbierania ofiar (pr. Bronisław Kliki właściciel ziemski z Windyk) 4) wydział pożyczek bezprocentowych (pr. Strupczewski) i wydział zabaw (p. Józef Ossowski).

Towarzystwo Dobroczynności w roku bieżącym projektuje założyć ochronkę dla dzieci przychodnich, przytułek dla starców i tanią kuchnię. Otwarcie przytułku dla starców niezbędne jest dla skrócenia dobrańszy alienacji, która paraliżuje działalność Towarzystwa z chwilą otwarcia przytułku mają być zaprowadzone tabliczki z napisem: „Nie wolno obrażać” a placę po 3 rb. za sztukę.

Zarząd Towarzystwa składają: dziekan — kanonik ks. Stanisław Ordon, jako prezes, Bronisław Kliki z Windyk wiceprezes, rajont Józef Ossowski skarbnik, lekarz weterynarii Bronisław Grzeliński sekretarz i członkowie: rajont Konrad Olasowski, dr. August Biełkiewicz, adw. prawn. Julian Raynowski, ziemianin Stanisław Oleśki, ks. Romigłowski, ks. Adam Gósczyński, literatka Zuzanna Morawska i buchalter księgi powiatowej Gustaw Strupczewski.

Ogólne zebranie członków ma się odbyć w projekcie mianownika dla mianowania sprawozdania na rok ubiegły, mianownika budżetu na rok bieżący i wyboru zarządu.

Wypuszczać bydło na ulice i place bez należytego dozoru. Dnia 10 lutego o g. 11 rano w kancelarii szpitala 6-go Teodora, odbędzie się publiczna, w plus licytacja na dzierżawę sześciu sklepów, należących do szpitala.

Licytacja rozpocznie się od sumy: za sklep № 1 od rb. 212, № 2 od 142 rb., № 3 od 154 rb., № 4 od 172 rb., № 5 od 169 rb., № 6 od 171 rb. rocznie.

4-eh nowych członków na miejsce wylosowanych przed ogólnym zebraniem na posiedzeniu zarządu.

W dniu 1 stycznia r. b. staraniem Towarzystwa Dobroczynności, urządzona była w re-sursie miejscowej choinka dla dzieci. Na choinkę przyszło 210 osób (w liczbie tej mieściło się 180 dziatwy przybyłej z ochronki i ośmiu rewirów opiekuńczych).

160 dzieci otrzymało upominki przez losowanie. Na urządzenie choinki złożono gotówką 86 rb. 50 kop. przyczem otrzymano dużo ofiar w naturze.

Ofiary w naturze złożyły następujące firmy: Warszawski, Biełkiewicz, Staszewski, Herold, Wolski, Orłowski, Waskowski i Lidzbarski.

Na choinkę przygrywała bezpłatna orkiestra strażacka, brzmiał gramofon c. r. Biełkiewicz, śpiewał chór damski pod dyrekcją pani Mokreckiej a przy ślubku, ustawionym na scenie, klęczały dziewczęta w bieli. Zabawa trwała od godz. 4 do 9 wieczorem.

Karnawał bieżący nie odznacza się u nas wielkim ożywieniem, odbyło się bowiem tylko parę zabaw tańczących i te cieszyły się powodzeniem.

Jeden z większych balów odbył się w re-sursie miejscowej w wigilię nowego roku starego stylu. Bawiono się ochotnie do rana.

Zwierzostan w okolicy naszej marnieje z każdym rokiem, a przyczyną tego — cała armia raubszyców, która bez litości tępi zwierzynę nawet w czasie zabronionym.

W tych dniach odbyły się polowania w Podkrajewie p. Gósczyńskiego i Wyszniowie p. Loberta. Na pierwszym z nich w kilka nacię strzelb zabito 3 zające na drugim dziesięciu myśliwych upolowało zaledwie jednego szaraka, ale za to polowanie w Petrykozach p. Bogusławskiego udało się pomyślnie, gdyż kilku myśliwych w ciągu paru godzin zabito 37 zające i 16 kurapatw. Królem polowania został sam właściciel folwarku Petrykoz.

W ubiegły czwartek d. 16 b. m. o godz. 5-ej po południu zmarł nagle dzierzawca bufetu st. Mława Rafał Jerzykowski w wieku lat 42. Doktorzy Zański i Biełkiewicz skonstruowali aneuryzm serca. Zmarły pozostawił żonę i siedmioro drobnych dzieci. Pogrzeb odbył się w sobotę.

W dniu dzisiejszym zagorzał na śmierć pocztylion rozjazdowy, przybyły tu pociągiem z Kowla.

Sprawa założenia tu wodociągów jest jeszcze daleką od utrączywistnienia, magistrat bowiem pomimo ogłoszeń w gazetach nie może jakoś znaleźć przedsiębiorców. Ponieważ miasto nie posiada smacznej wody do picia, naczelnik powiatu pan Gorodetki wszedł z przedstawieniem do ministerium skarbu o oddanie studni arcydzieł będącej do niedawna w posiadaniu monopolu na użytek miasta, z warunkiem, że korzystnie z niej będzie i szkoła handlowa, jaka ma być otwarta w r. przyszłym w gmachach monopolowych.

Z wiosną r. b. mają się budować jatki i rzeźnia oraz gmach własny dla kasy powiatowej.

Ika dok. wag.

Nowe książki i wydawnictwa.

— Nakładem księgarni Jana Fiszera wyszły następujące książki.

W. M. Kosiński. Dekadentyzm współczesny. Warszawa, 1904 r.

Autor tej książki tłumaczy, wyjaśnia i roz-biera zjawisko znane p. a. dekadentyzm współczesny, które czas dłuższy przejawiało się w literaturze wszystkich narodów, a i dziś jeszcze się przejawia. Jeżeli jakiś prąd natury ogólniejszej przejawia się w literaturze, to bądź co bądź trzeba uważać go w danej chwili za objaw pewnego usposobienia społecznego tych warstw, tych przedstawicieli przynajmniej, którzy badają ten zjawisko i wyrażają go nazewnictwem. Czy w życiu pewnych warstw społecznych zauważyć można dekadentyzm?

Dotychczas „dekadentyzm” oznacza pewien upadek. Odsobnie do życia i literatury rozumieć należy pewien upadek idei i ideałów, pewne wysycenie się ideałów ogólnych, pewną beznadziejność w urzeczywistnienie ideałów. Na pewnym poziomie, w pewnym stadium rozwoju, społeczeństwa, stanożąc, że stanożąc ideałów następuje bardzo powoli, że w ogóle postęp spraw i rzeczy nie zawsze postępuje według ich pragnień — społeczeństwa wpadają w jakąś beznadziejność rozpaczyliwą. Wytwarzają się niewiary, w ogóle postępowanie ludzkości, wytwarzają się miedzi, że wolać wszystkie obrać się w białko, że nastąpił już koniec przynajmniej cywilizacji, że społeczeństwo dane wchodzi w okres upadku. O takich pragnieniach cywilizacji

mówi się i traktuje szeroko na zasadzie przykładów cywilizacji egipskiej, greckiej, rzymskiej. Mówi się otwarcie, że społeczeństwo jak i każdy osobnik ludzki podlega prawom — młodzieńczości, rokwitu, starości, śmierci, że w okresie pewnego wysokiego rozwoju cywilizacyjnego już dalej iść nie można, bo następuje pewien upadek, w końcu śmierć społeczeństwa, narodu. Otóż niektórzy ludzie powierzchownie uważają, że dla pewnych warstw w cywilizowanym społeczeństwie dzisiejszym nastąpił już taki okres najwyższego napięcia myśli, że już więcej nie spodziewać się nie można, że analogiczne okresy z wieków minionych są dostatecznym przykładem, że po cywilizacji obecnej musi nastąpić okres upadku. Więc głoszą upadek, więc głoszą beznadziejność, a przedewszystkim upadek ten głoszą ci, którzy posiadając subtelne dusze, a więc wszelacy poeci i artyści, najsilniej odczuwają, tę sprzeczność życia z ideałami i ideałami.

W życiu, a następnie w literaturze powstaje okres przejściowy — dekadentyzm, do czasu, dopóki nowe pokolenie nie wnieśli z sobą nowych prądów ożywczych, nowych myśli życiodajnych, prących dalej ku wyżynom postępu.

Niekiedy rzeczywiście i w życiu społeczeństwa występuje okres upadku, po którym spodziewać się należy śmierci. Ale okresy takiego upadku występują wówczas, gdy wytworzą się niemożliwe warunki społeczne, gdy rozkosz życia, za którym następuje zwykłe zaudzenie się życiem, rozwinię się w społeczeństwie w sposób niemożliwy. — W epoce, w której żyjemy, tego zauważyć chyba jeszcze nie można, a jeżeli i istnieje taki przebieg życia, to tylko wśród wyjątkowych, przerzucanych jednostek, których jednak nie można uważać za wyraz życia danego społeczeństwa.

Autor książki analizuje właśnie powstawanie takich okresów, tak wśród społeczeństw starożytnych, jak i obecnych. Początek obecnego okresu „dekadentyzmu” w literaturze rozpoczął się we Francji, w tej krainie rozpoczęły się nowe prądy myśli, skąd następnie prąd ten przedostał się i do innych krajów.

Nie możemy tu za autorem śledzić jego myśli, poglądów, rozmyślań i dociekań nad tym dekadentyzmem literackim, nie możemy iść śladem jego analizy nad poszczególnymi przedstawicielami literatury dekadentyzmu. — Czytelników pragnących zapoznać się z tą literaturą odsyłamy do samej książki, która napisana jest łatwo, przystępnie, a zarazem wyjaśnia i tłumaczy rzecz całą gruntownie.

Biuro Komisowo-handlowe

Tow. Roln. w Płocku.

Zawiadania zainteresowana osoby, iż otrzymało od kilku firm zagranicznych prośbę o dostarczenie konieczyń i dlatego poszukuje takowych do komisowej sprzedaży.

Zawiadania o tem, iż 7 i 8 lutego r. b. w m. Warszawie odbędzie się jarmark nasienny, na który przyjmuje do komisowej sprzedaży konieczyń przelot i tymoteusz, jako też kupuje takowe.

Rozkład pociągów na kolejach najbliższych (czas warszawski).

	Kutno—Warsz.	Warsz.—Kutno.
1) Nord Express	5—35 dz.	11—49 dz.
2) Kurjerki	5—09 noc.	11—34 noc.
3) Poasiejszy	10—48 dz.	4—24 dz.
4) Pocztowy	4—33 dz.	9—14 dz.
5) Pasażerski	8—03 dz.	6—39 wcz.
6) Towar. pas.	2—54 noc.	12—39 dz.

Z Włocławka te pociągi wychodzą w stronę Warszawy: 1) 4—27 dz. 2) 4—05 noc. 3) 9—40 dz. 4) 3—06 dz. 5) 6—38 dz. 6) 1—03 noc.

Na kolei Nadwiślańskiej:

z Mławy o godz. 3—19 dziań, 1—38 noc.
z Ciechanowa 4—23 dziań, 2 48 „
z Nowo-Gieorg. 6—06 wioz. 5—00 „

Z Warsz. w stronę Mławy o g. 7—43 dz., 12—noc 38.

GIEŁDA.

Sprawozdanie biura bankowego „Gazety losowań”, w Warszawie Krak. - Przedm. № 47/48

Dnia 30 stycznia 1904 r.

Róźnie się działo na giełdzie warszawskiej w ubiegłym tygodniu. Gdy za posiadanie wam zebrania panowało mocne usposobienie do papierów loteryjnych, tylko dla warstwy dywidendowych tendencja była słaba, ponieważ we wczorajszym seansie

wy na całej linii obrotów. Niepokój polityczny wyprowadził spekulację z równowagi i kursy opadały z niepowstrzymaną siłą. Powtórzyła się panika poprzedniego tygodnia, której giełda ulegała pod wpływem alarmów wojennych. Następnym dniem fuzja giełdy rozjaśniła się i obroty po wyższych kursach były ożywione. Na schyłku tygodnia tendencja giełdy była znów bardzo słaba.

W szczególności płacono za listy zastawne Ziemskie 4 1/2, 97.15—97 i w końcu

tygodnia 97.20, a za 4 1/2 92.10—92.25; za Miejskie 5%, żądano 101, ale do obrotów nie doszło; 4 1/2 osiągały 94.50—94.25. Za Łódzkie 5%, żądano 100.75—100.50, a za 4 1/2, 92.50—92.25—bez obrotów. Z innych prowincjonalnych nabywano Częstochowskie po 97.40, Piotrkowskie po 97.20 i Łomżyńskie po 97.

Z państwowych obracano 4%, Rentę po 99—98.90, a w ostatnim dniu tygodnia żądano 98.25—stało się to z przyczyn, iż skarbu państwa przestał się opiekować kursem ren-

ty. Polyski prem. I em. zostały s 418 1/2, a 408 w żądaniu II em. osiągała 322 1/2, a za Salackie płacono 274—271. Obracano też Listami Likwidacyjnymi po 99.80.

Na polu papierów dywidendowych obroty były niewielkie po kursach chwiejnych, a mianowicie: płacono za akcje Lilpop-Rau 2.206—2.180, za Rudki 792 1/2—785, za Starachowice 154—151 i za Putiłowskie 93 1/2, 90, 88, 90, 92 i w końcu 89. Z bankowych brano akcje Banku Handl. w Warszawie po 403, 401 i 400; za akcje Banku

Dyskontowego Warszawskiego 422. Za akcje Warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia płacono 272 1/2.

Monety: Marki 46.30, franki 38, korony 40, funty sterl. 9.50.

Do numeru dzisiejszego dołącza się „Cennik nasion, drzew i krzewów leśnych parkowych i owocowych w Podzamczu hr. Andrzeja Zamojskiego.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosya“ podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że opracowane przezeń nowe warunki ubezpieczeń życiowych uzyskały zatwierdzenie p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Nowe warunki zapewniają ubezpieczonym w Towarzystwie „Rosya“ następujące prerogatywy: 1) Swobodę zajęcia i podróży; 2) Bezsporność polis; 3) Odpowiedzialność Towarzystwa za pojedynek i samobójstwo; 4) Nieumarzalność polis; 5) Prawo wstrzymania ubezpieczenia; 6) Obowiązkowy wykup polis; 7) Trzymiesięczny termin ulgowy dla opłacenia składek; 8) Pożyczki pod zastaw polis i in.

Brozury na żądanie wysyłają i wszelkich wiadomości udzielają: Zarząd Towarzystwa, St. Petersburg, ul. Morska, dom własny, Nr. 37; Oddział w Warszawie, ul. Marszałkowska, dom własny Towarzystwa, Nr. 124 i agenci we wszystkich miastach Państwa.

Zakład Ogrodniczy i Skład Nasion C. ULRICH

w Warszawie, ulica Ceglana № 11.

Zawiadamia, że cennik nasion warzywnych, kwiatowych i gospodarskich wyszedł z druku i na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Osoba inteligentna

poszukuje miejsca do sklepu lub do wyprawy pani domu. Wiadomość w Księgarni p. Stępczyńskiej.

KANTOR PRZEWOZOWY Bolesława Kochanowicza

w Warszawie (Hotel Lipski)

ul. Bielańska № 3.

Niniejszem zawiadamia, że w połowie lutego r. b. wysłał do Płocka Wagon duży z meblami, który mógłby z powrotem zabrać meble do Warszawy lub też i dalej bez opakowania, o czym proszę porozumieć się listownie.

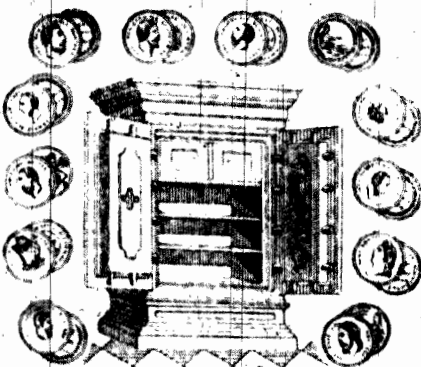
Rb. 5000 i rb. 4000

do ukłowania na pierwszym numerze po politycznych T. K. Ziemińskiego lub miejscowego. Wiadomość u S. Bałuckiego, Adwokata Przysięgłego.

Do sprzedania

Fowóz parokonny

mały używany. Wiadomość u p. Miągajewskiego al. Kolejowa № 5.



SPECJALNA I NAJSTARSZA FABRYKA KAS.

Egzystuje od 1841 roku.

Poleca kasy stalowo-pancerne absolutnie zabezpieczające od ognia, włamania się i rozbicia jako też skarbce, drzwi i okiennice.

Robert Bohte

Warszawa, Nowy-Swiat 34.

BIURO REKOMENDACYJNE

i kantor usług

BUCKIEWICZA otwarty został dnia 20 b. m. przy ulicy Grodzkiej № 50 dom Cichońskiego.

DWA STADNIKI

holenderskie, dwuletnie i roczne do sprzedania w Borzymiu, stacja kolejowa i poczta Cieszkowice.

Wszystkim odwiedzającym WŁOCŁAWEK polecamy wzorowo urządzonego

HOTEL

„Pod Trzema Koronami“

Obsługa szybka. Ceny przystępne.

PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA.

Zasobna piwnica. Omnibus na wszystkich pociągach Sala Koncertowa.

Właściciel J. Karasiński.

Od Nowego 1904 roku

PZYJMUJĘ NA STANCJĘ

(z upoważnienia) władzy uczenie gimnazjum, zapewniając im troskliwą opiekę i pomoc w naukach, o czym zawiadamiam niniejszem rodziców i opiekunów.

Z uszanowaniem
Amelia Chabowska

Stary-Rynek dom Szonwica II piętro.

Obwieszczenie.

W dniu 6 Kwietnia n. s. 1904 roku w Sądzie Okręgowym w Płocku będą sprzedawane z publicznej licytacji, w drodze beneficjalnej, dobra ziemskie KUCICE, należące do spadku wakującego po Marcjanie Lempiem, położone w powiecie Płońskim, Dobra KUCICE zawierają przestrzeni 1225 morgów 150 prętów, w tem lasu 165 morgów (plan gospodarstwa leśnego zatwierdzony—cięcie rocznie 4 morgi). W dobrach znajdują się kompletnie i w dobrym stanie: dwór, oficyna, zabudowania gospodarskie, inwentarz żywy i martwy. Grunty w kulturze w polowie pszenne. Serwitutów włościańskich niema.

Odległość od miasta Powiatowego Płońsk wiorst 10, od szosy wiorst 4, od składu buraków wiorst 6, od fabryki masła wiorst 4, od stacji kolei Nadwiślańskiej Nowogrodzkiej 35 wiorst.

Licytacja rozpocznie się od 130.000 rb. Towarzystwa nieumortowanego 38.600 rb.

Blizszych szczegółów udzieli Kurator spadku wakującego Jan Litowski Adwokat Przysięgły w Płocku.

ZARZĄD 1-SZEJ KASY POGRZEBOWEJ W PŁOCKU

(dla chrześcijan)

ma zaszczyt zawiadomić Pp. członków kasy, iż walne zebranie odbędzie się w dniu 1 (14) Lutego r. b. o godzinie 3-ciej po południu, w biurze miejscowym Towarzystwa Wzajemnego kredytu. W razie nie dojazdu do skutku z przyczyn nieprzychylnych oznaczonej w §§ Ustawy liczby członków, drugiego terminu ogólnego zebrania wyznacza się na 15 (28) Lutego o tejże godzinie, w tym samym miejscu.

!! SZCZURY I MYSZY WYTEPIA !!

bulion tyfoidalny.

nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt domowych. Blaszanki jedno i pół litrowe. Skład Apteczny A. Gaseckiego w Płocku.

TORF

suchy, do sprzedania na kłaftry lub centnary w dominium Staroźreby (poczta Staroźreby).

NAJLEPSZY PRZYJACIEL ŻOŁĄDKA

Vin Saint-Raphaël

rekomenduje się jako toniczne, wzmacniające i pomagające trawieniu. Broszura D-ra de Barre o winie Saint-Raphaël

jako o pożywnym, wzmacniającym środku. Wysyła się na żądanie. SMAK JEGO JEST WYSMIENIANY. Compagnie du Vin Saint-Raphaël

VALENCE, Drome FRANCE

Ostrzega się przeciw podrabianiu



DO SPRZEDANIA Para Koni

Ogier i klacz po lat 5, wzrostu dobrego silnej budowy i

800 Kerty kartofli

Dominium Lanie pod Dobrzyniem a. Włocławek